

Zmiany demograficzne i ich wpływ na edukację w województwie mazowieckim

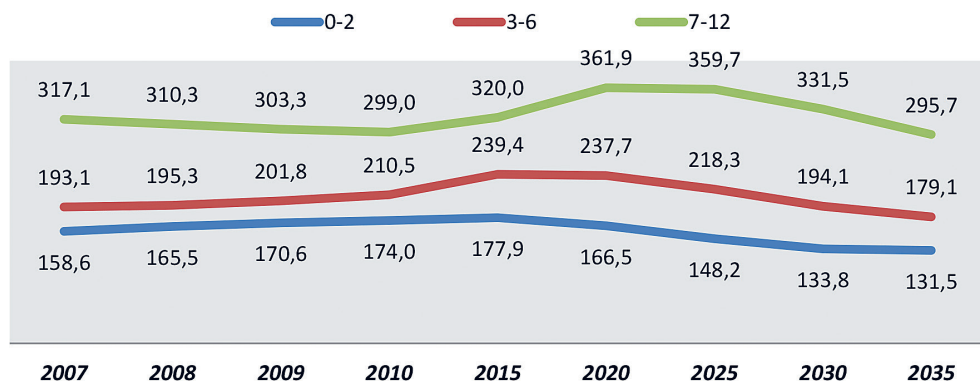
Agata Bronowska

Zmieniająca się liczba dzieci w wieku szkolnym zmusza współczesne państwa do przystosowania systemu edukacji do potrzeb ludności. Państwo musi niwelować negatywne skutki wyzów demograficznych, ale musi być także przygotowane na nadejście niżu demograficznego. Wyzwania, jakie stoją przed systemem edukacji w Polsce na najbliższe dziesięciolecie, wynikają między innymi z prognozowanego spadku liczby dzieci i młodzieży.

Polska jest krajem, w którym do 2035 roku – zgodnie z prognozą – liczba dzieci w wieku 0-2 lat spadnie o jedną trzecią, w wieku 3-5 lat – o jedną czwartą, a w grupie 6-14 lat – o około 15-16%. Pomimo dominujących ogólnopolskich tendencji spadkowych, w województwie mazowieckim prognozowana liczba uczniów w 2035 roku powinna być tylko o 4,2% niższa niż obecnie. Mazowsze, w porównaniu z innymi regionami Polski, w najmniejszym stopniu odczuje spadek liczby dzieci (*Raport o Stanie Edukacji*, IBE, 2010). Wynika to najprawdopodobniej ze szczególnej roli jaką spełnia Warszawa, będąca centrum politycznym, gospodarczym i naukowym kraju. Rodzice, mieszkający w województwie mazowieckim, niejednokrotnie wybierają dla swoich dzieci szkoły warszawskie, wierząc, że zwiększy to ich szanse w kolejnych etapach edukacyjnych (wybór szkół ponadgimnazjalnych, wybór studiów wyższych).

Z drugiej strony, jak przedstawiają to prognozy Głównego Urzędu Statystycznego, województwo mazowieckie do 2035 roku może oczekiwać silnego wzrostu, a następnie spadku

Wykres 1.



Źródło: Prognoza ludności na lata 2008-2035, GUS.

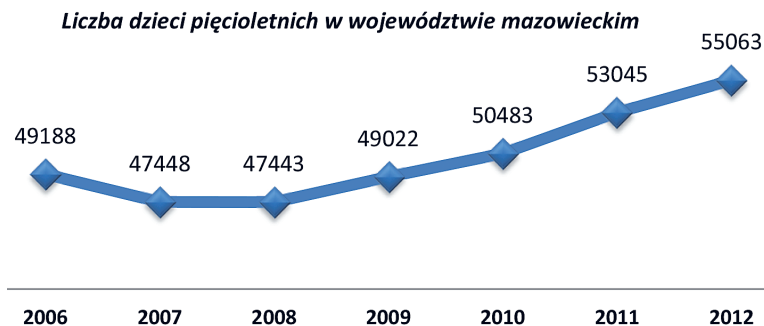
liczby dzieci na poziomie edukacji wczesnoszkolnej. Na koniec prognozowanego okresu będzie ona nieznacznie niższa, niż jest obecnie (około 5%) (wykres 1).

W 2010 roku w województwie mazowieckim nastąpił znaczny wzrost liczby dzieci w wieku przedszkolnym (o około 29 tys.), wkrótce jednak przyjdą lata długotrwałego spadku, na co władze – w szczególności oświatowe – powinny być przygotowane.

Silne wahania w liczbie dzieci i młodzieży powodują konieczność wprowadzenia znacznych zmian w szkolnictwie. Ministerstwo Edukacji Narodowej, obserwując tendencje demograficzne w Polsce, dotyczące czasowego wzrostu liczby dzieci urodzonych po 2005 roku i wchodzących w system edukacji (w wyniku zwiększonej liczby urodzeń w okresie wyżu demograficznego lat osiemdziesiątych), podjęło stosowne działania legislacyjne. Reforma dotycząca stopniowego przenoszenia 6-latków do szkół podstawowych została wprowadzona w odpowiednim momencie. Zakłada ona, że jedynymi miejscami edukacji przedszkolnej będą przedszkola i inne formy wychowania przedszkolnego. Przepisy przejściowe pozwolą na przekształcenie się oddziałów przedszkolnych, funkcjonujących w szkołach podstawowych, w przedszkola lub inne formy wychowania przedszkolnego. Zmiany powiązane były również z udzieleniem przez budżet państwa finansowego wsparcia gminom w realizacji zadań z zakresu wychowania przedszkolnego. U podstaw projektowanych zmian leżał również zamiar uelastyczenia systemu opieki nad małym dzieckiem, poprzez umożliwienie – w zależności od potrzeb – objęcia edukacją przedszkolną dziecka 2-letniego, jak i pozostawienia pod opieką „żłobkową” dzieci do lat 3 (*Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 maja 2009 r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania*, Dz.U. Nr 83, poz. 693).

W Polsce systematycznie wzrasta wskaźnik upowszechnienia wychowania przedszkolnego. W 2010 roku objętych nim było 57% dzieci w wieku 3-5 lat (46% trzylatków, 59% czterolatków i 75% pięcioletków). Dla porównania – w roku szkolnym 2006/2007 było to zaledwie 44% dzieci (odpowiednio 33% trzylatków, 44% czterolatków oraz 56% pięcioletków). Wzrost

Wykres 2.



ten zawdzięczamy nie tylko wprowadzonym uregulowaniom prawnym, ale także bardzo istotnemu wsparciu z funduszy europejskich na poziomie regionalnym (www.men.gov.pl).

W województwie mazowieckim w 2012 roku liczba dzieci pięcioletnich wzrosła o 7620 (16%) w stosunku do 2008 roku (gdy liczba pięcioletków była najniższa). Fakt ten ma istotne znaczenie dla projektowania i wprowadzania zmian w sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w innych formach wychowania przedszkolnego. Wiąże się to, między innymi, z koniecznością uwzględnienia, w prowadzonej polityce oświatowej gminy, zwiększenia ilości miejsc w przedszkolach.

Zmiany demograficzne a infrastruktura edukacyjna

Zmniejszającą się, na poziomie szkół podstawowych, liczba uczniów przekłada się na obserwowaną liczbę likwidowanych szkół w województwie mazowieckim. W roku szkolnym 2011/2012 do Kuratorium Oświaty w Warszawie wpłynęło 337 uchwał intencyjnych w sprawie likwidacji szkół i placówek oświatowych. Z informacji, przekazanych do Kuratorium Oświaty w Warszawie przez jednostki samorządu terytorialnego na dzień 4 września 2012 roku, wynika, że podjęto 297 uchwał o likwidacji, a co za tym idzie, w roku szkolnym 2011/2012 zlikwidowano na Mazowszu: 9 placówek wychowania przedszkolnego, 53 szkoły podstawowe (w tym filie szkoły podstawowej), 6 gimnazjów, 226 szkół ponadgimnazjalnych, 2 szkoły policealne oraz 1 zespół szkół i placówek oświatowych.

Najczęściej wskazywanym powodem likwidacji szkół w województwie mazowieckim są przekształcenia związane ze zmianami w systemie kształcenia zawodowego i ustawicznego (*Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty*, Dz.U. Nr 205, poz. 1206), co potwierdza fakt, że szkół ponadgimnazjalnych, w minionym roku szkolnym, zlikwidowano najwięcej. W przypadku szkół podstawowych likwidację motywuje się niżem demograficznym oraz względami ekonomicznymi.

Tabela 1.

Liczba szkół podstawowych					
2010 rok		2011 rok		2012 rok	
publiczne	niepubliczne	publiczne	niepubliczne	publiczne	niepubliczne
1645	140	1604	159	1561	183

Źródło: opracowanie własne wg danych SIO.

Analizując dane z Systemu Informacji Oświatowej z minionych trzech lat, można zauważyć spadek liczby szkół podstawowych – z 1785 w roku 2010, do 1763 w roku 2011 i do 1744 w roku 2012. Co ciekawe, w ciągu ostatnich trzech lat uwidoczniła się tendencja polegająca na uzupełnianiu sieci szkół publicznych szkołami niepublicznymi. O ile w 2010 roku nie-

publicznych szkół podstawowych było 140, to w bieżącym roku jest ich 183. Równocześnie, w porównaniu z minionymi latami, zmniejszyła się o 84 liczba publicznych szkół podstawowych (tabela 1).

Pamiętać należy, że w obliczu postępującego niżu demograficznego, zamiast podejmowanych przez samorządy decyzji o likwidacji szkół i przenoszeniu uczniów do innych placówek, znowelizowana w 2009 roku *Ustawa o systemie oświaty* z dnia 7 września 1991 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) dała samorządom możliwość nauczania dzieci w dotychczasowych budynkach szkół i przedszkoli, które – jako grupa – mogą być wspólnie zarządzane (wspólna kadra pedagogiczna i wspólni specjaliści, co ułatwia organizowanie uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej, doradztwa zawodowego, a także zapewnia pełne etaty nauczycielom). Prawo do łączenia – w celu wspólnego zarządzania i realizowania dodatkowych zadań, poprawiających jakość dotychczasowej oferty – dotyczy prawie wszystkich jednostek obecnie występujących w systemie oświaty. W niekorzystnych warunkach demograficznych i geograficznych na bazie dotychczasowej, często rozdrobnionej sieci szkół i placówek, można tworzyć większe i silniejsze jednostki systemu oświaty. Takie grupowanie w silniejsze organizmy, o bardziej rozbudowanej ofercie, dotyczy edukacji przedszkolnej i podstawowej, kształcenia ogólnego na poziomie gimnazjalnym i licealnym, a także szkół i placówek prowadzących kształcenie zawodowe i ustawiczne (www.men.gov.pl).

Nadzór pedagogiczny a wyzwania związane ze zmianami w sieci szkół

Na podstawie sprawowanego nadzoru pedagogicznego i współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego zauważyć należy, że w środowiskach wiejskich następuje koncentracja sieci szkolnej na skutek likwidacji szkół oraz zmiany ich struktury organizacyjnej. W konsekwencji prowadzi to do zwiększenia liczby uczniów dowożonych, wydłużenia czasu przebywania uczniów poza domem, konieczności poszerzenia oferty zajęć opiekuńczych dla uczniów, a także zwiększenia liczby zajęć pozalekcyjnych. Likwidacja szkół daje organom prowadzącym możliwość przekazania zaoszczędzonych środków finansowych na doposażenie istniejących szkół.

Zmiany w sieci szkół podstawowych w Warszawie są niewątpliwie powiązane z budownictwem mieszkaniowym. W przypadku dzielnicy Białołęka czy też dzielnicy Bemowo, wraz z pojawieniem się nowych osiedli mieszkaniowych, konieczne stało się powstanie bądź rozbudowanie istniejącej infrastruktury edukacyjnej na tych obszarach.

Wraz ze zmianami w sieci szkół istotny wydaje się również wzrost ich konkurencyjności, który powoduje podniesienie jakości świadczonych usług edukacyjnych. Przekłada się to na wyniki sprawdzianu zewnętrznego, poszerzenie oferty edukacyjnej dla ucznia zdolnego i ucznia z trudnościami edukacyjnymi, a także na wyższy poziom opieki nad dzieckiem (np. wydłużony czas pracy świetlicy, ciekawe zajęcia, możliwość zjedzenia posiłku, zatrudnianie specjalistów, organizacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej). Ponadto sprawowany nadzór pedagogiczny potwierdza, że systematycznie poprawia się baza techno-dy-

daktyczna szkół (także sportowa i rekreacyjna), podejmowane są liczne działania promocyjne, a szkoły otwierają się na współpracę z podmiotami zewnętrznymi.

Zmniejszająca się liczba szkół wiąże się nie tylko z ilością placówek edukacyjnych, ale również z liczbą uczniów przypadającą na jednego nauczyciela, gdyż zmienność liczebności dzieci powoduje również stałe zmiany zapotrzebowania na pracowników w szkolnictwie. Jednocześnie zauważyć można zmiany w strukturze zatrudnienia nauczycieli (najczęściej w szkołach pozostają nauczyciele bardziej doświadczeni, z wyższym stopniem awansu zawodowego).

Zgodnie z prognozą Instytutu Badań Edukacyjnych, przedstawioną w *Raporcie o Stanie Edukacji 2010*, w Polsce jest 660 tys. nauczycieli, co stanowi ponad 10% wszystkich nauczycieli w Europie (ok. 6 mln). Liczba etatów nauczycielskich maleje (jednak wolniej niż liczba uczniów), a liczba zatrudnionych nauczycieli rośnie. Podobna tendencja zaobserwowana została w województwie mazowieckim, gdzie w 2012 roku zatrudnionych zostało 92 738 nauczycieli, a liczba etatów nauczycielskich wynosiła 90 347.

Podsumowując, pamiętać należy, że zmiany demograficzne nie są jednokierunkowe, toteż dostosowania systemu edukacji nie mogą być jednostronne. Budowa wielowymiarowego, nowoczesnego społeczeństwa wymaga niewątpliwie od instytucji i urzędów odpowiedzialnych za edukację, przyglądania się tym zmianom i uwzględniania ich w podejmowaniu bieżących oraz planowanych decyzji tak, by przyszłe pokolenia Polaków mogły w pełni korzystać z oferty edukacyjnej, niezależnie od rejonu Polski, w którym przyszło im się urodzić.